



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)
SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Staryk

Protokolant Anita Szewczyk

w sprawie z powództwa A.G.
przeciwko L. Spółce Jawnej w W.
następcy prawnemu L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
Spółki komandytowej z siedzibą w W.
o ustalenie wypadku przy pracy i sprostowanie protokołu powypadkowego,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 28 czerwca 2023 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 11 maja 2021 r., sygn. akt III APa 25/20,

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od L. Spółki Jawnej w W. na rzecz A.G. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 23 sierpnia 2019 r. A. G. domagała się ustalenia oraz sprostowania treści pkt. 7 protokołu nr [...], ustalającego okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy, sporządzonego przez zespół powypadkowy 26 czerwca 2019 r., w taki sposób, aby ustalić, że zdarzenie z udziałem jej męża M. G. miało związek z wykonywaną pracą i stanowiło wypadek przy pracy przez:

1. zmianę uzasadnienia, zawartego w punkcie 7. Protokołu przez wykreślenie zdania drugiego, tj. „nie miało związku z wykonywaną pracą, żadna z ww. grup substancji nie jest użytkowana w L. Sp. z o.o. Sp. k. w związku z powyższym, nie zaistniało w związku z pracą zagrożenie kontaktu z substancją toksyczną, która potencjalnie mogłaby wpłynąć na wysoki procent methemoglobiny (84% metHb) i prowadzić do przyczyny zgonu M. G.” i zastąpienie go zdaniem: „zdarzenie to miało związek z wykonywaną pracą”,
2. ustalenie, że wypadek M. G. z 17 grudnia 2018 r. jest wypadkiem przy pracy.

Sąd Okręgowy w Sieradzu, wyrokiem z dnia 10 listopada 2020 r., oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Wyrokiem z dnia 11 maja 2021 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi zmienił zaskarżony przez powódkę wyrok Sądu Okręgowego i sprostował treść protokołu nr [...] ustalającego okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy M. G., stwierdzając, że powyższy wypadek jest wypadkiem przy pracy oraz że było to zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną i powodujące śmierć poszkodowanego; zdarzenie to nastąpiło w związku z pracą podczas wykonywania przez pracownika zwykłych czynności - przez zatrucie substancją toksyczną, która spowodowała wzrost methemoglobiny (84% metHb) w organizmie poszkodowanego i doprowadziła do jego zgonu; substancja ta należy do żadnej grupy substancji toksycznych używanych w firmie L. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. w związku z jej działalnością” i orzekł o kosztach postępowania.

W sprawie ustalono, że M. G., pracownik w L. Sp. z o.o., w dniu 17 grudnia 2017 r. zasłabł w czasie pracy. Ratownicy medyczni zabrali chorego do Szpitala

Wojewódzkiego im. [...] w S., gdzie po północy - 18 grudnia 2018 r. stwierdzono zgon M. G.. Przyczyną śmierci męża powódki było zatrucie spowodowane substancją wywołującą methemoglobinemię. W środowisku pracy, na wydziale wstępnego oczyszczania surowca, mąż powódki miał do czynienia wyłącznie z jedną taką substancją - preparatem A. Nawet długotrwały wpływ wełny i A. w rozcieńczeniu 50-krotnym w środowisku, w którym pracował M. G., miał znikomy wpływ na jego proces chorobotwórczy. Dolegliwości, na które cierpiał M. G. - nadciśnienie i cukrzyca typu H wraz zażywanymi lekami: d., m. 500mg, t. 5mg, n. 5mg - przy kontakcie z substancją czynną A. w stężeniu w płynie użytkowym 0,02% nie powinny wpłynąć na tak wysoki poziom methemoglobiny (84%), a sam proces zatrucia nie byłby tak gwałtowny. Najprawdopodobniej, uwzględniając okoliczności, M. G. mógł mieć kontakt z azotynem sodowym lub jego pochodnymi podczas spożywania przyrządzonego przez siebie i przyniesionego z domu posiłku. Azotyn sodowy i jego pochodne występują głównie w roślinach i w wodzie. Dodaje je się także do żywności, głównie na bazie wędlin. Są to substancje dopuszczone do stosowania w produktach żywnościowych. Poprawiają oraz utrwalają smak i zapach, a także przedłużają trwałość produktu przez działanie bakteriobójcze. Dodatek azotanów hamuje wzrost bakterii jadu kiełbasianego. Dawka śmiertelna azotynu potasu wynosi 4 gramy. Aby u dorosłego mężczyzny wywołać methemoglobinemię o takim przebiegu jak u M. G., należałoby spożyć około 4 gram azotynu sodu czy potasu. Są to substancje bezzapachowe, a dopiero po dodaniu do mięsa poprawiają jego smak, trudno je raczej wykryć zmysłem węchu lub smaku. Zatrucie azotynem sodowym i jego pochodnymi dają typowe dla methemoglobinemii możliwe do dostrzeżenia przez osoby postronne charakterystyczne objawy: ostry ból brzucha, zaczerwienienie twarzy, zawroty głowy, sinica, duszność, tachykardia, zamroczenie, spadek ciśnienia krwi, aż do wystąpienia zapaści.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny stwierdził, że w dniu 17 grudnia 2017 r. doszło do zdarzenia wskutek działania przyczyny zewnętrznej, pochodzącej spoza organizmu poszkodowanego, jaką było zażycie przez M. G. substancji toksycznej, która doprowadziła do wzrostu methemoglobiny do 84% metHb (zatrucie), skutkując zgonem pracownika. Podkreślił, że Sąd pierwszej instancji błędnie nie dostrzegł związku spornego zdarzenia z pracą.

Sąd Apelacyjny powołał się na art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 2189 ze zm.) i podkreślił, że jedną z przesłanek, której wystąpienie jest niezbędne do zakwalifikowania wypadku jako wypadku przy pracy, jest związek tego zdarzenia z pracą. Stwierdził, że w judykaturze i piśmiennictwie obecnie dość jednolicie przyjmuje się, że jest to związek normatywny, czyli związek, o którego istnieniu decydują przepisy, a nie prawidłowości zachodzące w świecie rzeczywistym (jak przy związku przyczynowym adekwatnym). W ramach owego związku normatywnego dla stwierdzenia, że nagle zdarzenie spowodowane przyczyną zewnętrzną jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej ustawy, wystarczające jest ustalenie, że zdarzenie nastąpiło podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika „zwykłych czynności” lub poleceń przełożonych. Skoro związek zdarzenia z pracą nie musi mieć charakteru przyczynowo - skutkowego, sama praca nie musi być przyczyną zdarzenia, to za wypadki przy pracy można uznać takie zdarzenia, które pozostają z nim w związku miejscowym, czasowym bądź funkcjonalnym (W. Sanetra „Przesłanki wyłączenia prawa do świadczeń pieniężnych w razie wypadku przy pracy” PiP 1971 z. 7, s. 86-87). Dla ustalenia związku z pracą wystarcza stwierdzenie, że dana czynność pozostawała z pracą w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym, a inaczej mówiąc w związku z wykonywaniem czynności wynikających ze stosunku pracy, czyli czynności na rzecz pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2006 r., I UK 28/06, LEX 203551).

W konkluzji Sąd Apelacyjny podkreślił, że związek miejscowy i czasowy przedmiotowego zdarzenia z pracą jest niewątpliwy. Choć sam zgon M. G. nastąpił w szpitalu, kilka godzin od ujawnienia się pierwszych objawów zatrucia organizmu, to z ustalonej podstawy faktycznej wynika, że był on bezpośrednim skutkiem zażycia substancji toksycznej w czasie pracy (zmiana robocza) i w miejscu pracy (teren zakładu pracy, w którym praca była wykonywana).

W ocenie Sądu drugiej instancji, nie do obrony jest stanowisko o braku funkcjonalnego związku zdarzenia z pracą. M. G. wykonywał w dniu 17 grudnia 2018 r. swe zwykłe czynności pracownicze przy maszynie zgrzeblącej jako jej operator, czynności te przerwał celem spożycia posiłku w ramach przysługującej

pracownikowi przerwy wliczanej do czasu pracy (art. 134 k.p.), udał się na posiłek do specjalnego pomieszczenia i tam zjadł przyniesione z domu kanapki, popijając je ciepłym napojem z termosu. Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością przyjął wtedy śmiertelną dawkę substancji toksycznej. Spożycie posiłku w czasie przerwy w pracy nie zrywa związku z pracą, przy czym nie ma istotnego znaczenia dla stwierdzenia tego związku to, czy pracownik przyrządzi sobie posiłek w tzw. pomieszczeniu socjalnym, spożyje posiłek wcześniej zakupiony, czy też zje posiłek, który przygotował w domu, jak też czy ktoś poczęstuje go kanapką. Spożycie posiłku z substancją toksyczną, przyniesionego przez pracownika z domu do pracy, może mieć oczywiście kolosalne znaczenie dla ustalenia przyczynienia się pracownika do powstania szkody, ale nie jest powodem do przyjęcia, że związek z pracą został zerwany wskutek zjedzenia tego posiłku. Krótkotrwała przerwa w pracy celem spożycia posiłku nie oznacza zerwania normatywnego związku z pracą w żadnym aspekcie.

W skardze kasacyjnej wniesionej od powyższego wyroku przez następcę strony pozwanej – L. M. i R. L. Spółkę jawną z siedzibą w W. zarzucono naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, przez jego błędną wykładnię w odniesieniu do pojęcia związku przyczynowego, wyrażającą się w przyjęciu, że spożycie przez pracownika podczas przerwy na posiłek toksycznej substancji chemicznej, pochodzącej spoza środowiska pracy, a zawartej - najprawdopodobniej - w przygotowanym przez pracownika i przyniesionym z jego domu posiłku, nie stanowi o zerwaniu związku zdarzenia z pracą.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez oddalenie apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu oraz zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i postępowania wywołanego wniesieniem niniejszej skargi według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Powódka, w odpowiedzi na skargę, wniosła i jej oddalenie i zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca zajmuje stanowisko, że ustalone przez Sąd drugiej instancji fakty, a mianowicie zatrucie się przez męża powódki substancją chemiczną, którą był najprawdopodobniej azotyn sodowy lub jego pochodne, stosowane jako konserwanty żywności, jako wyłączna przyczyna ostrej methemoglobinemii, przy jednocześnie żadnym, zerowym wręcz wpływie na ten stan warunków wykonywania pracy (ani substancji używanej podczas pracy do zapobiegania elektryzowaniu się wełny, czy charakteru czynności składających się na proces pracy męża powódki), powinno prowadzić do wniosku, że niebezpieczeństwo zdarzenia sprowadził wyłącznie poszkodowany pracownik, a tym samym - że doszło do zerwania związku przyczynowego z pracą.

Z argumentacji tej wynika, że skarżąca uważa, że wywołanie przez męża powódki zdarzenia (zatrucie się substancjami zawartymi w posiłku sporządzonym w domu i przyniesionym do pracy) zerwało związek przyczynowy z pracą w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Pogląd ten jest błędny.

Na wstępie rozważań podkreślić należy, że dla uznania zdarzenia za wypadek przy pracy konieczne jest spełnienie przesłanek określonych w art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, tj. zdarzenie musi mieć charakter nagły, musi być wywołane przyczyną zewnętrzną (pochodzącą spoza organizmu pracownika) oraz musi mieć związek z wykonywaną pracą (związek ten został szczegółowo normatywnie zdefiniowany w art. 3 ust. 1 pkt 1-3), a ponadto, bowiem zgodnie z tym przepisem, za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez

polecenia; 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Utrwalony jest przy tym pogląd, że dla ustalenia związku zdarzenia z pracą wystarcza stwierdzenie, że pozostawało ono z pracą w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym. Czasowy i miejscowy związek zdarzenia z pracą oznacza, że pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu, bądź poniósł śmierć w czasie i w miejscu, w którym pozostawał w sferze interesów pracodawcy. Jeżeli natomiast przyczyna zewnętrzna zadziałała poza czasem i miejscem wykonywania normalnych czynności pracowniczych, wówczas niezbędne jest stwierdzenie funkcjonalnego związku z pracą, tzn. takiego, w ramach którego praca musi być nie tylko jednym z czynników prowadzących do zdarzenia, ale musi ona także wywrzeć wpływ na zaistniały skutek (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2000 r., II UKN 708/99, OSNP 2002 nr 6, poz. 145; z dnia 27 czerwca 2011 r., I UK 400/10, LEX nr 1043986; z dnia 13 lipca 2011 r., I UK 46/11, LEX nr 1043989; z dnia 22 października 2020 r., II UK 199/19, OSNP 2021 nr 11, poz. 124).

Zatem związek miejscowy i czasowy wypadku z pracą sprowadza się do ustalenia, że zdarzenie wystąpiło w czasie pracy w znaczeniu prawnym, bądź w miejscu zakreślonym strefą zagrożenia stwarzanego przez pracę, przez powiązanie doznania uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania przez pracownika określonych czynności (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r., III UZP 6/12, OSNP 2013 nr 13-14, poz. 158; oraz wyroki z dnia 23 września 2014 r., II UK 558/13, OSNP 2016 nr 2, poz. 24 i z dnia 26 września 2017 r., II UK 422/16, LEX nr 2397607).

W konkluzji, w sytuacji potwierdzenia związku czasowego i miejscowego zdarzenia z pracą (co ma miejsce w niniejszej sprawie), nie ma potrzeby poszukiwania jeszcze związku funkcjonalnego zdarzenia z pracą. Jest tak dlatego, że wystąpienie zdarzenia (spowodowanego przyczyną zewnętrzną) w miejscu i czasie wykonywania obowiązków pracowniczych jest wystarczające do stwierdzenia wypadku przy pracy, niezależnie od tego, że przyczyna (zewnętrzna) pochodziła spoza środowiska pracy i nie była zawiniona przez pracodawcę. Ta ostatnia kwestia sprowadzająca się w okolicznościach niniejszej sprawy do przyczyny w postaci

zatrucia się poszkodowanego sporządzonym przez siebie w domu posiłkiem może mieć znaczenie w przypadku wystąpienia z roszczeniami wynikającym z art. 444 – 446 k.c. i stanowić podstawę do ustalenia, że szkoda nie powstała z winy pracodawcy (art. 415 k.c.) albo że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą pracodawca nie ponosi odpowiedzialności (art. 435 *in fine* k.c.). Nie ma natomiast znaczenia w przypadku świadczeń z ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych przewidzianych dla rodziny zmarłego pracownika.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ oraz art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2018 r., poz. 1800 ze zm.).

r.g.

[ał]